



Legion arabski wkroczył do Świętego Miasta Walki uliczne w Jerozolimie Tel-Awiv w ogniu bomb - Dziesiątki zabitych

JEROZOLIMA. (API). Wczoraj wojska transjordańskiego legionu arabskiego wkroczyły do Jerozolimy. Ostre walki toczą się obecnie wewnątrz murów starego miasta, gdzie znajduje się większość

kościółów, meczetów i innych świątyń. Wojska arabskie posuwają się wzdłuż via Dolorosa napotykać na opór oddziałów żydowskich złożonych z 1000 ludzi.

wych debat i natychmiastowego wprowadzenia w życie amerykańskiego wniosku o zaprzestaniu ognia i zawieszeniu broni. Rada bezpieczeństwa jednakże odrzuciła swe obrady do dzisiaj, nie poddając pod głosowanie tego wniosku.

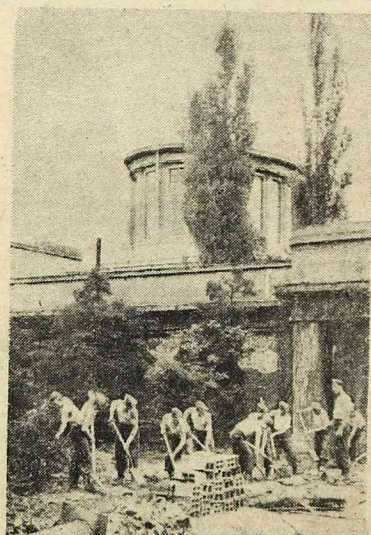
Przez Polski, która uznała oficjalnie żydowskie państwo Izrael, uznanie także nadeszło od Urugwaju, Reuter podał, że i Czechosłowacja postanowiła uznać państwo żydowskie.

BELGRAD (PAP) Podano tu oficjalnie do wiadomości, że rząd jugosłowiański uznał nowopowstałe państwo żydowskie Izrael oraz tymczasowy rząd tego państwa.

PARYŻ (PAP) Sekretarz stanu w prezydium rady ministrów Pierre Abelin oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że każdej chwili można spodziewać się komunikatu o uznaniu żydowskiego państwa Izrael przez Francję.

Zolnierze Rommla w szeregach arabskich

BERLIN — Dziennik „National Zeitung” donosi, że wielu żołnierzy niemieckich, którzy należeli swego czasu do korpusu afrykańskiego marszałka Rommla, walczą obecnie w Palestynie w szeregach armii arabskiej.



Dzielni chłopy z brygad „Służba Polsce” pracują od rana do zmroku przy budowie efektownych pawilonów na terenach wystawowych we

Karabiny maszynowe grają na ulicach miasta

Komunikat żydowski donosi, że oddziały żydowskie zdobyły górę Syjon jak również wiele innych pozycji w pobliżu starego miasta. Wzięto do niewoli 70 Arabów.

Przewodniczący rady bezpieczeństwa oświadczył w Nowym Jorku, że konsulaci francuski w Jerozolimie znajdują się pod ostrym ogniem karabinów maszynowych. Komunikacja telefoniczna między konsulem, który jest członkiem komisji rozjemczej a innymi członkami tej komisji została przerwana. 6 osób z personelu konsulatu zostało rannych.

Tel-Awiv, tymczasowa stolica Izraela była wczoraj przedmiotem pięciu ataków lotniczych. W czasie jednego z tych nalotów, samolot egipski zrzucał bombę na stację

autobusową zabijając 41 osób i raniąc 65. Naoczni świadkowie



Ben Gurion, premier państwa żydowskiego

stwierdzają, że samolot uмышленie wybrał skupisko ludzi i zniżyło

Rada bezpieczeństwa postanowiła wysłać do Żydów i Arabów kwestionariusz, dotyczący sytuacji wewnętrznej kraju.

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła swe obrady

Delegat sowiecki Gromyko wezwał do zaprzestania jał-

Miliony szarych ludzi

z radością przyjęły słowa Stalina

LONDYN — Wszystkie gazety angielskie opublikowały wczoraj odpowiedź premiera Stalina na list Wallace'a pod następującymi tytułami: „News Chronicle” — „Stalin odpo- wiedział” „Daily Express” — „Stalin wskazuje podstawy do rokowań z USA”, „Daily Herald” — „Gotów jestem do rozpoczęcia rokowań z USA”, „Daily Worker” — „Odpowiedź Stalina krokiem naprzód”.

PRAGA — „Rude Pravo” podkreśla, że odpowiedź premiera Stalina nastroja radośnie miliony szarych ludzi, spragnionych pokoju. Rzeczą rządu amerykańskiego „jest obecnie pokazanie światu, czy Stany Zjednoczone pokoju tego szczerze pragną.

NIE RZUCAMY SŁÓW NA WIATR

Najgorszym pesymistom rzeczną miny, gdy przejeżdżając obok terenów wystawowych we Wrocławiu widzą, jak toczy się tam nieprzerwanie praca w święta, w noc i w deszcz. Mogą się wreszcie przekonać, że we Wrocławiu nie rzucamy słów na wiatr i że termin otwarcia Wystawy Ziemi Odzyskanych będzie dotrzymany.

TO SIĘ NAZYWA ROBOTĄ!
W pow. Krosno O-

Szmeruły Odruy

drzańskie (Ziemia Lubuska) do współzawodniczenia w likwidowaniu odgłosów „głoszących się wszystkie gromady, mo- bilizując 1.200 plugów. W pow. krosnieńskim nie ma już ani hektara nieużytków. Osadnicy uprawili i obsiali wszystkie odłogi i „be- pańskie” enklawy leś- ne.

WROCŁAW ZJEDNO- CZY MŁODZIEŻ
Tysiączne rzesze mł-

Prezenty dla zwierzchników

Przed kilku dniami Prezydent się zarządzenie Premiera zabraniające zbierania skład- dek pieniężnych na prezenty imienninowe dla naczelników, dyrektorów czy innych szefów instytucji państwowych. Zarządzenie niewła- stiwie słuszne, spotkało się więc z ogólną aprobatą. Nie zbiera się więc datków na prezenty, kwiaty czy na bankiety dla zwierzchników.

Zdarza się jednak, że pracownicy jakiegoś instytucji państwowej czy samorządowej chcą dać wyraz swej sympatii dla szefa, obchodzącego imienniny. Chcą zadokumentować mu w innej formie — nie tylko w słowach życzeń — swe uznanie i zado- wolenie ze współpracy.

Właściwa forma znalazli pracowni- cy wrocławskiego urzędu wojewódzkiego, którzy w dniu imienniny wojewody postanowili złożyć mu „prezenty” w postaci dodatkowej pół- godzinnej pracy.

Projekt ten znalazł aprobatę, a je- go realizacja przyniosła 600 godzin bezpłatnej, dodatkowej pracy.

A w Polsce jest jeszcze dużo pra- cy do wykonania! W urzędach picz- tra się stopy niezalatwionych akt, interesanci traca wiele godzin czasu na wycekiwanie, na uzyskanie de- cyzji, na dowiedzenie się, że brak jeszcze takiego czy innego załatwie- nia. Przeciążenie pracą referentów czy naczelników biur powoduje że koleji codzienna strata czasu selek- interesantów, którzy nie mają moż- ności wykonania swych obowiązk- owych zajęć. Ilość nieproduktywnie straconych godzin rośnie coraz bar- dziej!

Interesanci, przybywający do wo- jewódzkich biur czy do stolicy dla załatwienia jakiejś sprawy, skarżą się, że wiele godzin trzeba stracić w poczekalniach, że trzeba kilkakrot- nie odbywać wędrowki po urzędach, bo sprawy nie są załatwiane w prze- pisowym czy ustalonym czasie wsku- tek przeciążenia referentów pracy. Trudno jest winić urzędników, ale strata czasu i wydatki, z związane z podróżami, są rzeczą bezsporna.

Forma „prezenty”, ofiarowanego wojewodzie wrocławskiemu, powin- na znaleźć naśladowców. Społeczna korzyść z tego nie budzi najmniej- szej wątpliwości. (W)

Kłęska kierownictwa Partii Pracy Morrison staje w obronie kapitalistów

LONDYN (PAP) Na kongresie Partii Pracy w Scarborough min. Morrison wygłosił przemówienie, w którym stanął pośrednio w obronie przemysłowców, stwierdzając, że

trudności, jakie ma kraj do przezwyciężenia, nie mogą być usunięte drogą „przycięnięcia kapitalistów lub też innymi radykalnymi środkami”, lecz jedynie za pomocą wzrostu produkcji.

Zdaniem mówcy, plan modernizacji przemysłu brytyjskiego wymaga okresu 10 do 15 lat, chwilowo zaś należy poprzestać na „prostyach ulepszeniach, które podsuwa zdrowy rozsądek”.

Wtorkowe posiedzenie konferencji zakończyło się poważną kłęską kierownictwa partyjnego. Delegaci wypowiedzieli się przeciwko redukcji subsydjów, udzielanych przez rząd na utrzymanie cen żywności.

Morrison — stwierdza „Daily Mail” — jest widocznie zdania, że dla przycięnięcia głosów klas śred- nich socjaliści powinni wrzucić się sw. ich najistotniejszych projektów.

W szeregach SPD wzrasta opozycja przeciwko planowi Marshalla

BERLIN. (API) Mnożące się głosy opozycjonistów w „onie partii so- cjal-demokratycznej, ostro atakują- ce stanowisko zarządu partii, popie- rającego plan Marshalla — zmusiły wiceprzewodniczącemu zarządu głów- nego SPD — Ohlenhauera, do podję- cia próby załagodzenia tej sytu- acji.

Ohlenhauer wskazał na „pewne niebezpieczeństwa”, związane z bez- krytycznym popieraniem planu Mar- shalla w Niemczech zachodnich: „Istnieje możliwość — powiedział on — iż kapitaliści Niemcy z po-

mocą Stanów Zjedn. opanują, drie- ki planowi Marshalla, gospodarstwę niemiecką, wprowadzającą aspołecz- ny i antyrobotniczy system gospo- darczy”.

ZSRR podważa plany wojennej kliki z Wall Street

NOWY JORK (PAP) Na zebraniu przedwyborczym w Oakland, Henry Wallace wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że w wyniku

wymiany zdań między min. Molotowem a ambasado- rem Bedell Smithem wyłonila się nadzieja na uregulowanie stosun- ków pomiędzy obydwoma kraja- mi. Waszyngton jednakże — stwierdził Wallace — odrzuca propozycje. Odpowiedzią swoją Związek Radziecki podważał plany wojennej kliki z Wall Street, dając wyraz swemu pragnieniu pokoju. Kilka finansistów z Wall Street obawia się pokoju, gdyż prze- kręciłby on jej plany podpażdko- wania sobie gospodarki większej części globu ziemskiego.



PÓL MILIONA MŁODZIEŻY W SZKOŁACH ROLNICZYCH

Ośrodki szkolenia zawodowego w rolnictwie, grupują ponad półmilionową rzeszę młodzieży wiejskiej. W najbliższym czasie liczba ta wzrośnie do 700 tysięcy.

Za dymami eksplozji

Oczy świata skierowane są na Palestynę. Codziennie dochodzą do nas wieści o nowych bombardowaniach...

Na terytorium Palestyny wkroczyły armie egipskie, transjordanjskie, irackie, syryjskie. Nie trudno za dymami eksplozji, za szeregami walczących Arabów...

Lippman wyraża otwarte drwi. Transjordanja już dawno stała się ośrodkiem zainteresowań Biłego Domu...

Stany Zjednoczone wyrugowały angielskie wpływy handlowe w Arabii. W Egipcie Angley toczą ciężką walkę z konkurentem amerykańskim...

Armie, które wyruszają na Palestynę, wyruszają z cichym błogosławieństwem Włosa Sama i z wersem Korana na ustach...

Po skandalu z wysiedleniem Franczyka

Rząd francuski szykanuje Polaków

Policja hamuje życie kulturalne

«Polskie kolonie górnicze w północnej Francji nie otrzymały jeszcze z wrażeń spowodowanych aresztowaniami górników...

spraw wewnętrznych — Mocha, kontynuując akcję szyskan politycznych, utrudniania i tamowania polskiego życia kulturalnego...

we Francji, zatrudnionego w jednym z fabryk francuskiego przemysłu metalowego w Rosieres (Cher). Francuska zabrano prawo z fabryki i w parę godzin położyli odstawiono go do Niemiec...

Anglicy zalewają rynek niemiecki staromodną konfekcją damską

BERLIN (PAP) Między amerykańskim towarzystwem eksportowo-importowym, a brytyjskim ministerstwem handlu zawarto umowę...

przybywa do składów niemieckich. Przedstawiciele przemysłu włókienniczego w zachodnich Niemczech protestują przeciwko tej umowie...

Czołowi działacze SPD na usługach wywiadu brytyjskiego

BERLIN (PAP) — Radio berlińskie zorganizowało audycje, w której wystąpiło kilku dziennikarzy niemieckich...

stępa Schumachera z okresu wojny — Fritz Heine — był płatnym agentem wywiadu brytyjskiego. Po kapitulacji Niemiec wysłano go tam z zadaniem niedopuszczenia do jaźnienia partii robotniczych...

100.000 polskich dzieci przebywa w Niemczech

WARSZAWA (PAP) — Według obliczeń Polskiego Czerwonego Krzyża do dnia 19 bm. repatriowano z Niemiec ponad 15 tys. dzieci polskich.

Z bliska i z daleka

GENERALOWIE HITLEROWSCY WRACAJĄ DO NIEMIEC. Około 1.400 niemieckich generałów wojennych, zostało odesłanych z Anglii do Niemiec.

Agenci państw obcych w Jugosławii

BEŁGRAD, 10. Sprawy Wewnętrzne, Krajera świadczą, że w ciągu ub. roku zostało aresztowanych w Słowenii — 37 księży za współpracę z urobojnymi bandami.

Zgon redaktora Bruno Korotyńskiego

WARSZAWA (PAP) — W dn. 18 bm. zmarł w Zabrze s. p. Bruno Korotyński, senior dziennikarstwa warszawskiego...

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

REKORD POSIECZKI DIPLOMATYCZNEGO

«Chicago Tribune» pisze, że prezydent Truman ustanowił rekord posieczki dyplomatycznej swym uznanie państwa Izrael.



Zjazd krajoznawczy w Szczecinie

37 b. m. odbędzie się w Szczecinie 60-ty polski zjazd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego...

Nadchodzą czeskie traktory

Państwo Neruch, Ziemię okręgu szeszczyńskiego otrzymały 50 dalszych czeskich traktorów typu «Zetor».

Ilość burs powiększy się do stu

W Warszawie i Wrocławiu prace przy budowie burs T-wa Bura i Stypendyj są już w toku...

18.000 stypendiów w 1948-49 R.

Sumy uzyskane z rozprzedaży znaczków TBS na świadczenia szkolne w cenie 10 i 20 zł...

Dziecko — ofiara wojny

W ramach «Sepegi» (Międzynarodowego Związku Studiów Nad Dzieckiem, Ofiarą Wojny) odbędzie się w Warszawie konferencja poświęcona zagadnieniom wpływów i skutków wojny na rozwój psychiczny dzieci i młodzieży.

Groby sprzed 2,5 tysiąca lat

W Studzieńcu pow. Obornickiego podczas oki traktorem na polach, natrafiono na gliniane urny wychnione kościami.

Jak zachować młodość i urodę?

Poradnik na codzień ilustrowany, o 64 stronach, dodatek «MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO» Ukazuje się w sprzedaży w najbliższych dniach.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — Dnia 19 bm. Rada Państwa obradująca pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej uchwaliła zwrócić się do Sejmu Ustawodawczego z wnioskiem o rozszerzenie Rady przez powołanie w jej skład posła Józefa Niećko...

Na tym samym posiedzeniu Rada Państwa postanowiła wysygnować i milion zł tytułem subwencji dla Związku Zawodowego Literatów Polskich na urządzenie domu dla pisarzy...

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym. Oskarżeni Maciński, Dziubecki, Ekert, Podymniak i Hajdukiewicz proszą o łagodny wyrok...

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym. Oskarżeni Maciński, Dziubecki, Ekert, Podymniak i Hajdukiewicz proszą o łagodny wyrok...

Z tamtej strony Odry

Wielkość generałów niemieckich najprawdopodobniej zostanie uwołniona od winy i kary.

Studenci strajkują, studenci radzą...

Studenci uniwersytetów zachodnio-niemieckich zagrozili demonstracjami przeciwko głodowym racjom żywnościowym...

Egzamin młodego pokolenia

«Dziennik Polski» podnosi doniosłość stałych kontaktów młodzieży wsi i miast w ramach organizacji «Służba Polsce».

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

REKORD POSIECZKI DIPLOMATYCZNEGO

«Chicago Tribune» pisze, że prezydent Truman ustanowił rekord posieczki dyplomatycznej swym uznanie państwa Izrael.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Zgiełk i krzyk

konferencji marshallowskich

«Rzeźbopolita» omawia nagły zwrot w polityce rządu Stanów Zjednoczonych po wymianie not między ambasaderem amerykańskim w Moskwie a ministrem Molotowem.

Można by sądzić, że cała psychologia wojenna, cały ten zgiełk i ścisłe zbieranie się jedna po drugiej konferencji marshallowskich...

O trwały i sprawiedliwy pokój na świecie

«Dziennik Ludowy» zapowiada trójstronny przedmiotowy zjazd Naczelnej Rady Młodzieży Włókienniczej, ob. Ignara, wywołano go na uroczystościach Święta Ludowe.

«Dla osiągnięcia naszych wieloletnich celów wewnętrznych i ugrontowania niepodległości — mówi prelegent — potrzebna jest nam przyjaźń i pomoc innych narodów, którym ze swej strony winniśmy pomoc».

Chłopcy, żołnierze i oficerowie razem, odznaczeni krzyżami wojennymi, wraz z nimi wszystkie wieś będą wychowywać swe dzieci w ofiarności dla ludowej Ojczyzny.

Egzamin młodego pokolenia

«Dziennik Polski» podnosi doniosłość stałych kontaktów młodzieży wsi i miast w ramach organizacji «Służba Polsce».

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

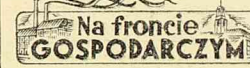
WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Wojna i dyplomacja

WARSZAWA (PAP) — W osmym dniu rozprawy przeciwko członkom SN Sad udzielił ostatniego słowa oskarżonym.



POŁOWY

NA BAŁTYKU W KWIECNIU W kwietniu b. r. połowy bałtyckie wyniosły 5.943.933 kg. wobec 4.296.452 kg w marcu.

NABIAŁ DLA MIAST

W okresie Zimowej i Świąt odbyły się w Warszawie obrady kierowników spółdzielni mleczarsko-rolniczych z całego kraju.

SPÓŁDZIELCY POLSCY — JADA DO RZYMU

Na obrady władz Międzynarodowego Związku Spółdzielców w Rzymie wyjechała z Polski pięćosobowa delegacja.

Obywatele drugiej klasy

Kto wybiera prezydenta Stanów Zjednoczonych?

CORAZ bardziej wydaje się być nieuniknione, iż problem ludności murzynskiej Stanów Zjednoczonych — zaostriż się w sposób, przypominający okres Wojny Cwilnej w Ameryce. — W ten sposób organ prawego odłamu labourzystów, „The New Statesman and Nation”. W rzeczywistości — położenie Murzynów w Stanach Zjednoczonych jest znacznie gorsze, niż to podaje wspomniany angielski tygodnik.

„Narodowe Stowarzyszenie Popierania Postępu Kolorowych Ludów” licząc ok. pół miliona członków, przygotowało ostatnio specjalny memoriał, ilustrujący fakty, dokumentami i cyframi

dyskryminacje rasowe w Ameryce

Stowarzyszenie obwinia otwarcie ustrój kapitalistyczny, czyniąc go odpowiedzialnym za barbarzyński stosunek władz i niekierzących odłamów społeczeństwa — do amerykańskich Murzynów, zupełnie pozbawionych praw obywatelskich.

Memoriał — ukazuje przy okazji całe zakłamanie systemu wyborczego w USA.

Nazwisko Rankina, posła ze stanu Mississippi, któremu „wystarczyło” tylko 5.429 głosów spośród 250 tys. wyborców, aby zostać posłem na Kongres, zostało tu użyte, jako przykład i symbol. Jego kolega z północnego stanu Illinois musi uzyskać 137.877 głosów, aby móc zasiąść w parlamencie obok Rankina. Sprawę wyjaśnia fakt, iż stan Mississippi posiada duży odsetek ludności murzynskiej, pozbawionej prawa wyborczego. Na czterech Murzynów — tylko jeden ma czynne prawo wyborcze.

Jak wynika dalej z ciekawych wycieńzeń memoriału, okazuje się, iż czwarta część elektoratów, obierających prezydenta Stanów

reprezentuje tylko... 10 proc. wyborców!

„Wielki kapitał posiada absolutną kontrolę nad życiem politycznym, zwłaszcza Stanów Południowych” — powiada memoriał.

I tak po kolei, jakiej byśmy dziedzińcy życia społecznego czy politycznego nie tknęli, wszędzie widzimy krzywdę i niesprawiedliwość „kolorowego” człowieka w USA. Pozostając na usługach wielkiego kapitału organizacja maszynistów i palaczy lokomotyw — zawarła układ z 21 prywatnymi towarzystwami kolejowymi, na mocy którego — żaden z Murzynów nie może być przyjęty do pracy.

Ostatnie statystyki wykazują, iż w przemyśle amerykańskim

pracuje obecnie mniej Murzynów, niż w 1910 r.

W latach 1933—39 w jednym tylko przemysłowym okręgu Cincinnati, ilość zatrudnionych Murzynów spadła o 45 proc., podczas gdy zatrudnienie białych wzrosło równocześnie o 21 proc.

Wszystkie instytucje rządowe Stanów hołdują również zasadzie dyskryminacji rasowej. Do wybuchu ostatniej wojny — najwyższy płatny pracownik Departamentu Stanu — był kiercą sekretarza.

Te same prawa rządzą życiem publicznym a nawet prywatnym — obywateli amerykańskich.

»Małżeństwo białego człowieka

zawarte z osobą płci odmiennej, będącą Murzynem albo Mulatem, lub też posiadającą więcej niż jedną ósmą domieszki krwi kolorowej — będzie uważane za nieprawne i zostanie unieważnione” — mówi art. 14 konstytucji stanu Mississippi.

W 20-tu innych stanach istnieją podobne ustawy rasowe. Mi-

Cięcia

»Północna agresja«

Prasa turecka nie od dzisiaj usiłuje wzmocnić swym czytelnikom, że Turcja zagroza „północną agresją” i że wobec tego kraj powinien się zbroić z pomocą amerykańską, choć budżet państwa uginą się pod brzemieniem tych wydatków. Nie przebiera się przy tym w środki, aby to przekonanie wpoić społeczeństwu. Po koniec ubiegłego miesiąca pojawiły się we wszystkich piśmiech tureckich alarmujące wieści o dwóch łodziach podwodnych, rzekomo dostrzeżonych na Morzu Marmara. Kilka dziesiątków gazet zapelniało tymi informacjami swe spalzone, a ankerski korespondent „Daily Mail” ogłosił w tym piśmie barwny raport o tym, jak to flota turecka, zaopatrzona w bomby głębinowe, strzeże wejścia do Bosforu, aby spłóknąć tam nieproszonych gości.

Cały ten hałas umilkł jak na komendę w dniu, kiedy oficjalny organ rządowy „Ulus” zamieścił oświadczenie: okazało się że po Morzu

mo, iż w ostatnich miesiącach było ponad 50 wypadków dokonania samosądu nad Murzynami, jak Ameryka Ameryką — żaden białły nie został dotychczas uciągnięty do odpowiedzialności za udział w lynchu!

Na frontonie wspaniałego gmachu Sądu Najwyższego w Waszyngtonie widnieje wyrzyta w kamieniu sentencja: „Równa sprawiedliwość według prawa”.

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Opera Dworzaka „Czart i Kasia” była już wystawiana w Katowcach

Otrzymałmy list od znanej niegdyś artystki opery lwowskiej i katowickiej p. Chodakowskiej, obecnie prof. Stęki, dyrektora wrocławskiej WSH, którego treść niewątpliwie zainteresuje naszych Czytelników. Profesorowa Stękowska pisze nam:

„W numerze 132 „Słowa Polskiego” z dn. 14 bm. ukazał się wywiad z czeskim reżyserem teatralnym Mundingem. Autor artykułu, podpisujący się literami L. G., pisze między innymi, że w okresie Wystawy Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu Opera Dolnośląska wystąpi z repertariem opery czeskiego kompozytora Dworzaka „Czart i Kasia”.

Pozwalam sobie sprowadzić pewną nieścisłość. Nie będzie to już premiera, gdyż opera ta była wystawiana w 1930 r. w Operze Katowic-

kiej, a partię tytułową Kasi powierzone właśnie mnie, Operę tę wystawiono w Katowicach bardzo starannie tak pod względem sceniczny jak i muzyczny, dzięki nieustrudzonemu i świetnemu czeskiemu dyrygentowi Milanowi Zunie. Operę reżyserował, śpiewając przy tym partię pastusza, p. Stepiński, a świetnym wykonawcą Czarta był Mazanek”.

Niezwykle interesująca historię książki oglądać można na wystawie w Cieplicach

W ramach wystawy „Dorobek kulturalny Ciepliec”, Biblioteka im. J. S. Bandtkiego, prowadzona przez Instytut Śląski, zorganizowała popularny pokaz rozwoju pisma i książki, od pisma ideograficznego poprzez wyrazowe i sylabowe do litery w dzisiejszym pojęciu.

Związana z tym jest historia materiału, na jakim pisał pisarz starożytny, średniowieczny i nowożytny. Chcąc zainteresować młodzież i dorosłych książką nie tylko dla jej treści, ale i dla formy, wystawa pokazuje, jak wyglądała książka niegdyś i jak doszła do formy dzisiejszej, jak zbudowano średniowieczny inkiel i jak się wykonuje obecnie ilustracje książkowe, dalej jak się przedstawia w dzisiejszym pojęciu.

Wśród tych dokumentów historii książki zwraca uwagę kilka autentycznych rękopisów: chiński, japoński, sanskrycki, arabski, turecki (Koran), pismo klinowe na papirusie i kilka innych nieznanymi okazów.

Wystawa ta interesuje żywo wszystkich, którzy odwiedzają obecnie Cieplice i stanowi nie byle jaką atrakcję tegorocznego sezonu.

Problemy chwili

Szkoła obywatelska

w szeregach armii

Od wczesnych godzin napełniły się dzisiaj gwarem młodych głosów lokale komisji poborowych na terenie całego kraju. Nowe roczniki u zupełnia kadry naszej armii.

Kiedyś słowo „pobór” miało znaczenie wybitnie demitynne, przerażało, gnębiło, oznaczało parolenią niewolę, oznaczało oderwanie całkowite od rodziny, zmarnowanie najcenniejszych lat życia.

Dzisiaj pobór, to rzecz zwyrodniała i normalna, a zarazem pełna wewnętrznej treści.

Zołnierz Polski Demokratycznej jest nowym typem żołnierza. Nie czeka na w koszarach pruski dybl, nie czeka pogardliwy stosunek oficerów, poniżanie godności ludzkiej, ogulianie. Wojsko jest dla niego szkołą obywatelską.

Nie są to słowa bez pokrycia: rekrut w szeregach armii nie tylko przechodzi normalne wykształcenie bojowe, nie tylko zrywa się z kolegi, wyrabia i umenia swój charakter, uczy się znosić trudności fizyczne, nie tylko uczy się żyć w gromadzie, staje się jednostką społeczną, ale przede wszystkim ogląda swoje wiadomości pod każdym względem.

Zołnierz Polski Odrodzonej musi być człowiekiem wyrobionym politycznie, musi orientować się w podstawowych zagadnieniach Polski współczesnej. Minęły bezprowizoryczne czasy, kiedy pod maską apolityczności armii leżała twroga o interesy klasy rządzącej.

Zołnierz Polski Ludowej, przechodząc specjalizację w ramach broni, w jakiej służy, pogłębia swój fach; kiedy wróci do cywila, będzie doskonałym rzemieślnikiem, będzie świadomym i pełnowartościowym obywatelem.

Zołnierz Polski Demokratycznej ma możliwość zapoznania się z prasą, z literaturą, z życiem społecznym. Kiedy wróci do cywila, będzie przed dokonaniem pracy kulturalno - oświatowej na swoim terenie.

Dlatego pozdrawiamy serdecznie pierwszych poborowych, stających dzisiaj przed komisjami: dzień ten bowiem jest dniem ich awansu społecznego, jest dniem, w którym przy będzie krajowi wiele tysięcy świadomych, pożytecznych obywateli.

Wydawnictwo dla niewidomych

Zw. Zaw. Pracowników Niewidomych stara się o zorganizowanie drukarni dla wydawania pisma o literackich wypadkach z przeznaczeniem dla 20 tys. niewidomych w kraju. Udało się już wyremontować we Wrzeszczu część maszyn drukarskich, przystosowanych do odczytania Braille'a.

Wśród czasopism

Walka z wiatrakami

Będąc kilka dni temu praezientem w podmiejskiej wsi: dołnośląskiej, dowiedziałem się od soltysa z niemalym zdziwieniem o wadliwym funkcjonowaniu poczty wiejskiej. Oczywiście zdziwienie to nie wynikało z samego faktu, iż listonosz z gazetami docierał tam raz na miesiąc, mając zaledwie parę kilometrów drogi; od swojej agencji pocztowej: to są sprawy na ogół znane i rozważane nawet na sesjach sejmowych.

Zdziwienie moja wyrastało z innego podłoża. Omawiałem już na tym miejscu parokrotnie sprawozdania z „wiejskich i prowincjonalnych” krucjat literatów polskich. W ostatnim numerze Odrodzenia znowu Michał Rusinek odkrywa „zieleny glob”: są nim Górki Dąbskie, wieś pomorska, gdzie w województwie bydgoskim. Smutne są jego doświadczenia: Górki Dąbskie rehabilituje tylko pałac gorzelniany (a więc czelwiek, niewiele mający z wsią wspólnego), który czytuje dwie kąpiatki na tygodni oraz jakaś repatińska z ożanki Wilna, również do niedawna a może jeszcze i dzisiaj osoba w Górkach obca.

Nie potrzeba chyba przypominać, że

sznie stara się Bocheński zawczasu jeszcze ostrzec, a doradzić, co najlepiej wydawać. Przyjrzyjmy się owemu spisowi lektury, dyktowanemu przez Bocheńskiego.

„Upowszechniać klasyków” — woła Bocheński i — doradza Homera, Owidiusza, Tacytę, Reja, Ostroroga, Frycza - Modrzewskiego, Kochoanowskiego, broń Boże Skarę, Szymonowicza, Paskę, coś nieścisłe Krasieckiego, coś z Naruszewicza, a Mickie wicz, to tylko Ballady i romanse, Grażyna (czemu właśnie Grażyna?), Pan Tadeusz... wybór publicyści z Trybuny Ludów. Natomiast wystrzeż się i ostrzeż Bocheński przed Konradem Wallenrodem (czyż by używając tych samych motyów, co Koźmian i Morawski?) i Dziadami.

W dalszym ciągu jest Balzac, Gogol, Tolstoj, Prus, Turgeniew, Gorki, Iła Iła i Pietrow, Oczywiście bez Sienkiewicza.

Przeżyłszy ten cały spis przyszej Biblioteki Powstanczej, jesteśmy poważnie zakłopotani. Zakłopotani w imieniu właśnie tych czytelników, dla których „Biblioteka Powstancza” drukuje swoje tomiki.

Problem jest bowiem znacznie poważniejszy i nie polega na pytaniu, co chłop ma czytać, ale jak ma czytać.

W jaki sposób ma czytać, gdy nawet owa niedoskonała gazeta z bruno-kową powieścią, którą tak surowo

potępia Lech Budrecki we Wsi dociera na wieś z prawdziwego zdarzenia za ledwie raz na miesiąc? Jak ma czytać, skoro cena książki przeraża jego możliwości finansowe? Jak ma czytać, skoro te książki niektąd ma pod nos nie podsunie, skoro nie go do tej książki nie przykuje, nie przywiąże, skoro mu jej niektąd nie pożyczą ani namówi go do pożyczania? Jak długo wszelka akcja oświatowa na wsi regulowana będzie urzędowymi okólnikami lub nosić będzie stempel tamtego społeczeństwa bez odpowiedzialności, tak długo każda „krucjata literatury i kultury na wieś” pozostanie szarżą Don Kichota na wiatraki.

Wydaje się, że aby wprowadzić książkę na wieś, trzeba wychować dopiero nowe pokolenie, a więc trzeba zacząć jej ofensywę wiejską od szkoły i dzieci szkolnych. Tak, jak to doradzał Rusinek w Górkach Dąbskich.

I na marginesie tej dyskusji: coraz częściej napotkac można na dosyć niewybredne ataki periodyków kulturalnych, skierowane przeciw prasie codziennej. Kuźnica niemal w każdym numerze nie zostawia swego włosa na nieszczęsnym Działniku Łódzkim, atakuje się zarówno dodatki literackie pism codziennych, jak i recenzje i notatki kulturalne, zamieszczone w tych pismach.

„Dowcipni” polemizeli czasopism kulturalnych potrafią przy tym drugą ręką pisać ogromne dysertacje na temat upowszechnienia kultury, zwalczając się nawzajem, z jakimś przedziwnym uporem sprowadzając realną, konkretną myśl upowszechnienia kultury na wąskie ślepe i nikomu nie potrzebne uliczki snobistycznych literackich dociekali. Przy pomina to popularna bajeczka o byku Fernando, którego wprowadzono na arenę, aby walczył, a on widział na niej nie czerwone płachty torreadorów, ale kwiatki we włosach dam.

Ławto jest bowiem krytykować prasę codzienną; ławto jest patrzeć ironicznie i z góry na dziennikarzy. Ławto jest także zapomnieć, że wład nie oni służą tej wielkiej potrzebie upowszechnienia kultury, że właśnie oni czytani są przez setki tysięcy i przez nich wiedzie droga na spłaty. Kuźnica, albo Wai. Czytelnik musi się najpierw niejako wyszkolić i przygotować na różny Zwierciadłach i Panoramacach, aby dotrzeć do Parnasu Twórczości. Nie od razu Herz i Kamińska zawędrują do Górk Dąbskich.

To nie jest nąwyna obrona dziennikarstwa. To tylko stwierdzenie faktu, to sprawozdanie podniebnej dyskusji na ziemi.

Leszek Goliński.

Chcemy być silniej reprezentowane w eterze

Gdy w ubiegłym roku, podczas rocznicy otwarcia rozgłośni wrocławskiej padły ważne słowa, że od tej chwili Wrocław promieniować będzie nie tylko na Polskę, ale na cały świat...

Niestety, w praktyce wygląda to trochę inaczej. Wprawdzie radiostacja wrocławska dzięki swej mocy ma szeroki zasięg, ale i na tym kończy się prawie jej działalność. Spodziewaliśmy się, że rozporządza ona tak silną radiostacją, wystarczającą jej w pierwszym rzędzie do bliższego zainformowania kraju i granic z Dolnym Śląskiem i Ziemią Odzyskanymi...

Jestemy w okresie przygotowań do Wystawy i wydaje się nam, że dużo mielibyśmy do powiedzenia na ten temat. O Dolnym Śląsku też można dużo i ciekawie mówić i na pewno audycje takie cieszyłyby się większą popularnością, niż odczytania odcinków powieści, których mało kto słucha, czy nudnych spawozdań z rozmaitych uroczystości.

Monopolizowanie programu przez Warszawę nie wychodzi na zdrowie ani P. RR. ani słuchaczom. W obronie Wrocławia domagamy się szerszego miejsca w skali ogólnokrajowej. Jako trzeci co do wielkości miasto w Polsce uważamy, że powinniśmy być i w eterze odpowiednio reprezentowani.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

Przymusowe szczepienie ochronne przeciw durowi brzusznemu i ospie rozpoczęło się we Wrocławiu. Szczepieniu przeciw durowi musi poddać się każdy mieszkaniec miasta, zaś przeciw ospie — młodzież szkolna.

Napisy niemieckie na budynkach i obiektach kolejowych i prywatnych rządy wyciągających do naszego miasta. Obserwuje się je przede wszystkim na liniach wiodących do Jeleniej Góry i Legnicy. Również napis „Beronhof” przy ul. B. Prusa 2 powinien zniknąć.

Gruz, leżący na wprost szpitala PCK przy ul. B. Prusa, dotychczas nie został uprzątnięty. Pyl i kurz zasypuje się szpitalne.

60 porcji pożywnej zupy wydaje codziennie wraz z kromką chleba kuchnia ludowa PCK na Dworcu Głównym. Posiłki wydawane są bezpłatnie.

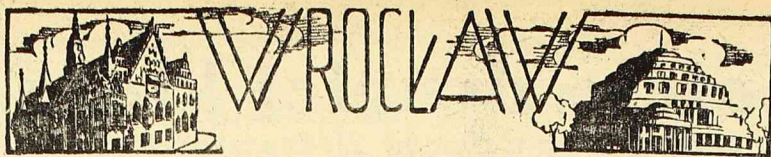
Wybitny bojownik o prawa człowieka i uciskanych narodów, przez zarząd głównego ligi do walki z rasizmem prof. Juliusz Górecki wygłosi w dniu 22 maja o godz. 15 odczyt pt. „Ku jedności — roku ludzkiego”. Odczyt odbędzie się w sali OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych prosi wszystkich członków i podopiecznych, zamierzających wyjechać swoje dzieci na kolonie letnie, by zgłosili się do dn. 24 bm. w godzinach 8-12 w lokalu związku, ul. Rzeźnicza 5, celem wypełnienia wymaganych formalności.

MRN uchwała przez akłamację po dziękowaniu usiępającemu radnemu, członkowi prezydium MRN ob. Andrzeja Zakwi za pełną poświęcenia pracę na terenie MRN — której członkiem ob. Zak był od samego powstania Rady.

Zebrańce Wojewódzkiego Komitetu dla opieki nad grabniami poległych żołnierzy Armii Radzieckiej odbędzie się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego dn. 25 bm.

Henry Nelson z Cambridge wygłosi na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Matematycznego referat pt. „Uwaga o miarach w ciachach prawie niezależnych”. O pewnym równaniu funkcyjnym” mówić będzie Marcell Stark. Obaj referaty wygłoszone zostaną w dniu 21 maja o godz. 17 w sali 132 głównego gmachu Politechniki.



Wspólnym wysiłkiem budujemy Wrocław Zakłady Miejskie świecą przykładem

(Jur) Na pewno połowa wrocławian nie zna swego miasta — Wrocławia. Nie tylko nie zna, ale nie wie nawet co się w nim dzieje. A szkoda, gdyż dzieją się tu wielkie rzeczy — wysiłek setek rąk nie tylko dźwiga miasto z gruzów, lecz podnosi do poziomu wielkich miast europejskich.

Wystarczy wyjść i popatrzeć, a przede wszystkim zauważyć. Widok tego, co Wrocław dokonuje, doda nowych sił do pracy — będzie bodźcem do czynu. A przykładów ludzkiego wysiłku nie brak we Wrocławiu.

Ulice dawniej zaśmiecone, z dziurami w chodnikach, bez lamp — dzisiaj zamienione są rękami robotnika w nowoczesne arterie — jasne i czyste i zadziwione: Jest to zasługa Miejs. Resortu Tech. Elektrycznego i Gazowni.

Czyż przykład tych ulic nie jest zaradliwy? Czy kupca lub właściciela kamienicy nie zachęci widok uporządkowanej ulicy do pracy nad własnym obiektem?

Na pewno zachęci — dowodem tego są liczne remonty przeprowadzane w mieście.

A lańcówki dobrego przykładu idzie dalej. Za jednym odnowionym sklepem odnawia się następne. I w ten sposób powstają ulice czyste i ulice wzorowe. A mieszkańca takiej ulicy, jeżeli mieszka w brudnej kamienicy, o brudnej

klacie schodowej — razi brud do rąk w którym mieszka. Apeluje więc do reszty mieszkańców i

Miasto namiotów

powstanie na stadionie, celem za kwatrowania ponad 50 tysięcy członków organizacji młodzieżowych, którzy w dniach od 20-23 lipca przybędą do Wrocławia na Kongres i Zjazd Zjednoczeniowy.

Ponad 900 namiotów i 250 kuchni polowych przygotowuje się nie tylko dla młodzieży, biorącej udział w Zjeździe, ale również dla zakwaterowania tej młodzieży, która przybędzie do Wrocławia celem zwiedzenia Wystawy.

Świetlna mapa Ziemi Odzyskanych

W 90% wykonano już prace przygotowawcze do montażu 7 działów problemowej części Wystawy. W najbliższych dniach rozpocznie się montowanie działu rolnictwa i wyżywienia, działu zniszczeń, demograficznego, dochodu społecznego, węgla oraz działu portów.

Wewnątrz pawilonu rolnictwa będzie się obryzmiały pochylnię, na której będzie umieszczona świetlna mapa Ziemi Odzyskanych.

Około 5 czerwca rozpocznie się montowanie pawilonu przemysłowego. Będzie do niego przyłączony dział otwarty, gdzie pod gołym niebem staną ekspozycje niewrażliwe na zmiany atmosferyczne, a więc: wagony, lokomotywy, efektywne wiadra wiader, ekspozycje ceramiczne.

Z sali sądowej

Od guzika do... więzienia

Jeżeli komuś wydaje się, że znaczenie guzika, dajmy na to przy marynarce, jest znikomym i że strata jego stwarza tylko jedną nieważną możliwość: istnienie wolnej dziurki — jest w oczywistym błędzie.

Młody człowiek p. Zygmunt był woźnicą w jednej z piekarni Wrocławia. Zarabiał 8 tys. zł, a oprócz tego dostawał od piekarsza przydział w naturze. Pan Zygmunt jednak nie zadawał sobie zarobkiem legalnym, ale brał „na lewo” chleb i makę.

Niejednokrotnie piekarsz, orientując się w sytuacji, mówił ostrzegawczo:

— Panie Zygmus, jak pan znajduje się przy większym, niepokonany apetycie, zwróć się do mnie po chlebusz, ale w tajemnicy przede mną nie lap bochenków...

Rady sfera nie pomagały, bowiem znowu można było słyszeć pretensje piekarsza do woźnicy:

— Panie Zygmus, w macie ubytek widzę... co to placki, baby i inne torty zamierzysz na Zielone Świątki wypiekać?

A za jakiś czas znowu: — Panie Zygmus, do cholery jasnej, tak dłużej nie może być. Piłkę piekarni zakładasz, czy co innego?...

Istotnie pan Zygmunt coraz mniej się krepował i „chapał” gdzie mógł

Z kroniki milicyjnej

ly ostatnio we Wrocławiu, ul. Curie-Skłodowskiej 83.

Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej. Prowadzone jest dochodzenie w celu ustalenia okoliczności utonięcia Figury.

„MIŁY” MAŻ

(Kł) 55-letnią Helenę Krzewińską (ul. Miernicza 23 m. 19) maż uderzył nożem w czasie sprzeczki małżeńskie. Ranną w głowę Krzewińską przetranszportował lekarz Pogotowia Ratunkowego PCK i przewiózł do szpitala Wszystkich Świętych.

Teatry

FANSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI czwartek 20 b. m. godz. 10.30 — Harry Smith odkrywa Amerykę — z Janem Kurnakowiczem. TEATR MUZYCZNY (Rzeźnicza 13) — dziś o godz. 19.30 — komedia muzyczna — „Rozkoszna dziewczyna”. TEATR LALKI I AKTORA — dziś o godz. 12.30 przedstawienie dla szkół p. t. — Dwa Michely i świat cały”.

WYSTAWA OBRAZOW EMILIA KRCHY — ul. Ofiar Oświęcimskich

Kina

SLASK — ul. Świerczewskiego nr. 87 (amer.) „Gubernantka”. WARSZAWA — ul. Fredry nr. 16 — (ang.) „Ofiar 27”. SCALA — ul. Mikołaja nr. 37 — (pol.) „Siałowe serce”. ODR — ul. Kollataja 32 — (ang.) „Mali detektywi”. POLONIA — ul. Zeremskiego 53 — (amer.) „Skarb Tarzana”. TECZA — ul. Kościuski nr. 171 — (amer.) „Carrie klamie”. FAMA — Pół Pole — (szwedzki) — „Nauczycielka bawi się”.

FOTOFILASTKON — Świerczewskiego 29 — Alpy bawarskie” — od godz. 9 — 20

Już wkrótce znakomity film dokumentalny o walce i odbudowie Polski Ludowej pt. „Polska”

produkcji polsko-radzieckiej. K-2747

Noce dyżury aptek

Pod Chrobrym — Wincentego 41. Pod Mikołajem — Mikołaja 46. Pod Łabędziem — Pułaskiego 16. Pod Lipą — Montuski 11.

Największe kasyno wojskowe w Polsce otwarte zostanie we Wrocławiu

(Jur) To, co inteligent, chłop i robotnik zbudują, broni i bronić będzie żołnierz polski. Dlatego też nie dziwnego, że społeczeństwo otacza szeroką opieką Armiejską, składającą się z najlepszych synów narodu. Dowody tej opieki widzimy przede wszystkim w umosowaniu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Staraniem tego Towarzystwa, obcho

dzi będziemy w lipcu „Tydzień Żołnierza”. Tydzień ten — początkowo — będzie otwarcie największego w Polsce kasyna wojskowego, mieszczącego się w DOW na Krzykach. „Tydzień Żołnierza” poprzedzony będzie urządzonym w dniach od 5 do 12 czerwca tygodniem pogadanek, odczytów oraz filmów, urządzonych specjalnie dla młodzieży szkolnej.

We Wrocławiu okonytuował się komitet honorowy „Tygodnia” z wódem Piaskowskim na czele. Do komitetu wykonawczego wszedł m. in. na czołowe miejsce Prezes Dolnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza — kpt. mgr Lipski.

Szabe nadzieje

na poprawę pogody

Ulewny deszcz i przeliczne zimno w niezmiernie przypominały wczoraj, że na świecie jest maj. W górach notowano obfity śnieg i spadek temperatury do 3 stopni poniżej zera. Wszystkie to jest winien płytki i rozległy niż barometryczny, który powoduje napływ chłodnego i wilgotnego powietrza z północnego wschodu.

Nie znasi się na razie na to, by w dniu dzisiejszym nastąpiła jakaś gwałtowniejsza zmiana pogody.

Spacerem po Wrocławiu

Kolorowe budki

Popularnie nazywają się kioskami. Ale wydaje mi się, że ta nazwa dla naszych wrocławskich miejsc łącznej sprzedaży gazet, papierosów, cukierków itp. — jest zbyt pretensjonalna. O wiele odpowiedniej powieździć — „budka”, a jeszcze lepiej „buda”.

Czasami tylko trafi się coś bardziej dopasowanego do nazwy kiosku. Przeważają jednak budki, kolorowe budy, obrzpane, obryzione, czestokroć krzywe, garbate i w ogóle nie tylko, że niepopętne, ale wręcz odrażające.

Kiedyś, w minioniej przeszłości, były malowane. Nie koniecznie na zielono, na wszystkie kolory: bu-raczkowy — jak boćwinka ze Śmie-tana, niebieski — jak farbka do prania, żółty — jak jajecznicza, ceglasty — jak niedrozwę wypieki.

Kiedyś, powiadam — były malowane. Dziś farba zszalała, plami,

czerniała, odprysła i buda świeża latami brudnych desek.

Nasze miasto, upstrzone jarmarcz-nymi zlepkami desek i papy, niejednokrotnie z jakąś malowniczą przybudówką, gdzie „płechi się” pozwywienie — wprost wola o gwałtowna, burze, tufin, czy trąbę powietrzną, które by wyrwały z posad owe budy, zniósłszy czym prędzej z powierzchni Wrocławia i pozwoliły na ich miejsce postawić coś bardziej jednolitego, według obmyślonego wzoru — co mogłoby nazywać się kioskiem.

W każdym razie aż szwedi reka, aby chwycić wielki pędzel, rozrobić jakąś spokojną w tonacji farbę, byle nie w kolorze boćwinki — i pomalować jednolicie wszystkie te różno-barwne obrzpane budy.

Wrocław zyska na tym. A przecież tak bardzo zależy nam, aby zyskał!

J. K.

Brat Candide - kapucyn-kwestarz jest wynalazcą wiecznego pióra

(z) Wieczne pióro należy już dziś do artykułów pierwszej potrzeby. Oswoiliśmy się z nim tak dalece, że mało kto się zastanawia nad tym, kto też wpadł pierwszy na pomysł tego wynalazku.

Okazuje się, że nie uczynił tego żaden inżynier czy technik, lecz wy naukę tego przedmiotu codzienniego użytku, zawiadczamy skromnemu bractwisku z zakonu Kapucynów.

Brat Candide z klasztoru La Roche w Sabaudii jeździł po kwesie. Ponieważ musiał dokładnie notować wszystkie wpływy i wydatki, nie rozstał się nigdy z flaszka atramentu i piórem. Pewnego dnia pod czas wyjątkowo niewygodnej podróży wylał mu się atrament, planując wszystkie jego notatki, rachunki i zebrane banknoty.

Zrozpaczony bractwisko po powrocie do klasztoru zaczął przemyśli-

wać nad tym, jak uniknąć na przyszłość podobnie przykrych niespodzianek. Majstrował długo, aż wreszcie wpadł na pomysł sfabrykowania prototypu pióra, zaopatrzonego w hermetycznie zamkniętą rezerwuar na atrament. Rezerwuar sporządził z rurki mosiężnej, zamknięty korkiem, przymocowany do rurki za pomocą spirali skreślonego druciku.

Pod wpływem braci zakonnych Candide opatentował swój wynalazek. Wkrótce w miejscowości Salanges we Francji zawiązało się towarzystwo eksploatacji tego wynalazku. Po upływie roku skromny bractwisko, widząc, jak wielki jest popyt na jego pióra i jakie to przynosi zyski, wycofał swój patent i oddał praktyczny wynalazek do użyteczności publicznej. Właśnie dzięki tej bezinteresowności wynalazcy na zwisko jego szybko poszło w zapomnienie.

»Dzięki« planowi Marshalla będą zjadali koninę i nosili »lwie suknie«

(z) Ujawniają się co raz to nowe dobrodziejstwa »Planu Marshalla«. O to w ubiegłym tygodniu szef sekcji aprowizacyjnej administracji planu Marshalla Dennis A. Fitzgerald oświadczył, że kraje, które będą korzystały z pomocy w postaci towarów eksportowanych z USA, winny być przygotowane na to, że otrzymają wyjątkowo koninę. Inne gatunki mięsa nie są objęte planem eksportowym.

przede wszystkim na rynkach niemieckich. Prawdopodobnie więc te go lata większość elegantek Biznisi oglądać można będzie w toaletach o barwnych deseniach lwów w różnych pozach. Ciekawe, ile będzie kosztowała taka »lwia suknie« — kolorowa reklama planu Marshalla?

RADIO

PIĄTEK, 21 maja 1948 r.

7.15 »Zegarnyka muz.« 8.20 Inform. ogólnop.

8.25 Skrzynka POK. 8.35 »Zaklęty dwór«. 8.50 Muz. 9.00 Ga-program dnia. 9.15 Lok.

9.20 Kłecia na cz. czarkę. 9.25 Aud. 9.25 Kłecia na dużą przerwę. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.12 »Składamy wizytę sierotom w Domu Bydgoskiej Rodziny Radiowej w Kłeciu«. 12.25 Pieśni kompozytorów polskich. 12.50 »Radości i kłopoty czasosłowców«. 13.00 »Odbudo wa wai«. 13.05 »Z naszych stron«. 13.40 Aud. Ministerstwa Oświaty. 14.00 Muz. popularna. 14.30 Otwory Franciszka Liszta. 14.50 Aktualia wro-clawskie. 14.57 Inform. Radiof. Wro-clawskiej. 15.00 Inform. Polski Płd. 15.15 Aktualia. 15.25 Lekcja jęz. czeskiego. 15.50 Humor na entenie. 16.00 Dziennik. 16.25 »Przyzwyczajajcie nam higieniczne w życiu codziennym«. 16.30 Aud. dla chorych. 16.45 »St. Polsee«. 17.00 Konc. dla przod-ocznego świata pracy. 17.45 RUL »Kryśtan Minkus« — trybun śląskiej rewolucji, odczyt. 18.00 »Możka mł zyczna«. 18.45 »Zaklęty dwór«. 19.05 »Nowy numer Zolnierza Polskiego«. 19.15 Puccini »M-me Butterfly, opera. 21.30 Węsy przemawiają do Pol-ski«. 22.00 Muz. tan. 22.45 Konc. ży-czeń. 23.00 Wiadom. 23.15 Program na jutro. 23.30 Hymn.

Siła serca ludzkiego

Serce waży zaledwie 200 gramów a dysponuje siłą 1/375 KM. Uderza ono 75 razy na minutę. Jednym uderzeniem wpompuje do tętnic 1/10 litra krwi. W ciągu 24 godzin serce wprowadza w obieg 10 tysięcy litrów krwi.

W ciągu roku serce ludzkie osiąga 40 milionów uderzeń. Przez ludzki układ krwionośny przepływa w tym czasie 4 miliony litrów krwi. Przez 70 lat życia serce uderza 2 i pół miliarda razy, wpompując 250 milionów litrów krwi do tętnic. Ta ilość płynu mogłaby wypełnić spore jezioro.

Wszystko to wykonuje mały, 300-gramowy mięsień.

UWAGA UWAGA

Jedyny prywatny pensjonat Dom Zdrowia »Fortuna«
KUDOWA ZDRÓJ ul. KRAKOWSKA 5
Opieka wybitnych sił lekarskich, kuchnia dietetyczna, woda bieżąca ciepła, zimna, balkony - ogród, garaże, położenie centralne. — Ceny umiarkowane. — K-2717

Państwowa Fabryka Świec SILESIA

Paczków, ul. Pocztowa 4
zatrudni od zaraz
buchaltera bilansistę
obeznanego z księgowością przemysłową. Mieszkanie zapewnione. K-2719

PRZEDSTAWICIELA

do wyłącznej sprzedaży wyrobów »ODOL«, »KALODERMA« i innych do do prowadzenia składu konsygnacyjnego na województwo wrocławskie (Dolny Śląsk)
PILNIE POSZUKUJE K-2715
Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne A. KOZŁOWSKI Sp. z o. o. w Eozi, ul. Narutowicza 18, telefon 159-17
Wymagana kaucja gotówkowa — Zgłoszenia osobiste lub pisemne

OBWIESZCZENIE

Urząd Rewizyjny podaje do wiadomości że na pokrycie zaległości Skarbu Państwa, sprzeda w drodze publicznej licytacji:
dnia 24 maja 1948 r. o godzinie 11-tej w firmie Auto Transport Wrocław, ulica Stalina 46 auto ciężarowe;
dnia 24 maja 1948 r. o godzinie 12-tej w firmie Wrocławskie Spółdzielnia Spożywców Członków Zw. Zaw. Sam. Ter. Wrocław, ul. Trzebnicka 35/37 auto. K-2728

Wytwórnia papierów światłoczułych
Specjalność **TRANSPARENT AMONIAKALNY**
Papier światłoczuły, »aktywny« do kopiowania rysunków ołówkowych
PLAN-FOTO-KOPIA Sp. z o. o. Katowice, Kochanowskiego 12, tel. 324-00
Przy wytwórni stale czynna
Wyświetlarnia Rysunków Technicznych

OSTZREGAM

przed kupnem popielatego ubrania (mariynarka długa, na trzy guziki), butów czarnych sztych, obramowa ny biały sznurowy, czarnego ubrania i żółtej amerykańskiej marynarki (na plecach bez podszewki) skradzionych z mi mieszkania w dniu 18 bm. Zwrot wynagrodzić

KUCIEL LEON
Dzierżonów (Dolny Śląsk)
ul. Garncarska 6 mieszkanie 8
K-2746

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WEŁNE owcza — kupuje Wytwórnia Świątkowski, Łódź, Piotrkowska nr. 120/16. K-2535

SKUPUJEMY jagody leśne, porzeczki, wiśnie, jabłka. Dostarczamy w se-zonie moszce pasteryzowane wagi konserwowe dla Wytwórni Win i Soków. Celem usatysf. produkcji prosimy o wcześniejsze nawiązanie kontaktu. Polecamy naturalne syro-py owocowe. Spółdzielnia »Las«. Za-kłady Przemysłowe w Złoty Stoku, — pow. Ząbkowice Dl. Sl. K-2722

LAUBZEGE mechaniczną w dobrym stanie wypożyczymy lub zakupimy. Oferty: »Płomień«. K-2727

OKAZJA! Sprzedam radio 7 lamp magnetyczne oko, zapasowe lampy i ma-szynkę do liczenia. Wiadomość: Wro-claw, Daszyńskiego 40 m. 7. K-2730

SPRZEDAM maszynę do szycia »Singer«. Zgłoszenia: Górnickiego 1-1. K-2728

SPRZEDAM tanio: figurki damskie do wystawy, urządzenie sklepowe. Rynek 45 m. 7. K-2622

PRZYJMĘ współnika do Wytwórni Cukierki i Herbatników względnie sprzedam. Maszynę własn. Wiadom-ść: Wrocław ul. Półskiego 31 m. 12. 4622. 4624. 4626

SKLEP duży z magazynem do odstą-pienia. gen. Świerczewskiego 50 pod »4252«. K-2752

MASZYNE do wyrobu kitu kupię za raz. Pośrednicтво wynagrodzić. Zgło-szenia: »Słowo Polskie« sub. »Kł«. K-2744

KROTKOFALÓWKĘ — aparat elektro-medyczny — kupię natychmiast — K. Jagiellończyka nr. 40/5. K-2711

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZAGINĄŁ pies, wilczur mieszanecki, czarny. Legnica, Strzelecka 11, we-dł. niernia. K-2723

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wystawioną w Bochni, prawo jazdy, odcinek zameldowania, Marzec Józef, Posenów 14, pow. Świdnica. K-2725

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Edward Kamiński, Wrocław, ul. Łokietka 10 m. 3, zaświadczenia z RK Toruń, kartę negatywną z ZSR, metrykę urodzenia, odcinek zamel-dowania. Łaskawy znalazca zwrócić za wynagrodzeniem. K-2722

ZGUBIONO dokumenty: poświadczenie obywatelstwa polskiego, zaświad-czenie RKU, odcinek zameldowania, Adam Henryk. Znalazcę proszę o zwrot na adres: Wolbromska 9, 4241

SKRADZIONO dowód osobisty, odcinek zameldowania oraz tymczasowe wymeldowanie, kartę rowerową Nr. ramy 1.301.184 na nazwisko Zelecka Wiktoria, Żelów. K-2740

SKRADZIONO dokumenty: zielone prawo jazdy, odcinek zameldowania, Karty RKU Wrocław, akt prawa wi-sności na motocykl, na nazwisko Zaj-ko Michał — Wrocław, Jerzego Ur-bańskiego 4 m. 3. K-2757

SKRADZIONO zostały dokumenty: karta rejestracyjna RKU Wrocław, odcinek zameldowania, legitymacja kierownika sklepu wyd. przez Spół-dzielnię Pracowników Komunikacyj-nych, zaświadczenie z pobytu w Niem-czech, Wojewoda Franciszek. K-2739

ZGUBIONO dokumenty: książkę sa-mochodową Nr. 16220, prawo jazdy, legitymację pracy i PPR, zaświadcze-nie RKU na nazwisko Gorzka Bene-dykt zam. Nowa Ruda, ul. Świdnicka nr. 23. K-2718

SKRADZIONO 2 odcinki zameldowa-nia, kartę ewakuacyjną, książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Stracyń-scy. K-2720

KREM przeciw piegom **AXELA** Apt. J. Gadebuscha w POZNAŃU
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk K-1123

SPRZEDAMY KAŻDĄ ILOŚĆ SMALCU

PAŃSTWOWA PRZETWÓRNIA MIĘSNA Nr 6
HURT DETAL
punkt sprzedaży
Wrocław, ul. ZŁOTE KOŁO 15
przy placu Bohaterów Ghettla 4255

Kursy tkackie

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu organizuje 3-miesięczny popołudniowy kurs przysposobienia tkackiego dla kandydatów w wieku ponad 18 lat. Opłata miesięczna wynosi 300 zł miesięcznie. Wpisy przyjmują sekretariat Kursu codziennie od godziny 9—13-tej w budynku przy ul. Kościuski 32 II piętro do dnia 25-go maja br. K-2750

POSAD POSZUKUJĄ

POSZUKUJE pracy w biurze. Ukoi-czyłam szkołę handlową, znam maszy-napiśmno, oraz mam dwuletnią prakty-kę biurową. Zgłoszenia pod Nr. 11009. K-2781

POSZUKUJE pracy biurowej b. ka-ziójka kolejowa. Cybulskiego 17-S. 4254

ELEKTRYK posiadający prawo wyko-nywania zawodu — specjalista od ur-ządzeń elektro-akustycznych ze zna-jomością urządzeń dźwiękowych oraz instalacji wysokiego napięcia, urza-dzeń testowych, oczekuje nowoz-nych propozycji. »Słowo Polskie« pod »4253«. K-2783

POPROWADZĘ księgowość (amery-kańską) w małym przedsiębiorstwie, każdej branży. Warunki do omowie-nia. Wrocław, ul. Bol. Prusa 102-3. 4251

FACHOWIEC z dziedziny drukarskiej poszukuje ślawniczką referenta zaku-pu w dziale druków i materiałów biu-rowych. Posiada znajomość języka-czaskiego. Oferty: PAR, Kraków, Ry-nek Główny 45 pod »Drukarz«. K-2711

WOLNE POSADY

POSZUKUJE dwóch czeladników kra-wców na wielkie i male szluki. Zakład Krawiecki, Wrocław, Kościusz-ki 160, Koleśniak. K-2677

KSIEGOWEGO ze znajomością praktyki, maszynistki, ekspedientów-ki do galerii metalowej — poszuku-je Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego we Wrocławiu, ul. Tez-o wa 77/81. Część personelu zatrudnio-na będzie na Wystawie Ziem Odzyskanych. Zgłoszenia osobiste w ref. personalnym. K-2705

NATYCHMIAST potrzebny czeladnik cholewarski. Pracownia szewsko - cholewarska, Łokietka 7. K-2623

POSZUKUJE czeladnika szewskiego, damska robota luksausowa. Zgłosze-nia: od 8 — 11 Wrocław, Koźuchów, 16-zefa Chelmońskiego nr. 1. K-2729

POMOCNICA domowa, uczciwa, pil-na, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: od 8 — 11 Wrocław, Koźuchów, 16-zefa Chelmońskiego nr. 1. K-2621

PRZYJMĘ zdolną uzdźniczkę z bie-głym maszynopisem »Stytka«. Wrocław, Leszczyńskiego 7/9. K-2659

BUDOWNICZEGO z długoletnią praktyką, we Wrocławiu zaraz zatrudni-my. Oferty: Redakcja pod »4257«. K-2757

AGENTOWO do rozprowadzania artykułu poszywego zatrudni zaraz. Stalina 15, 4256. K-2756

POTRZEBNE są szwaczki wysoko wy-kwalifikowane do bielizny. Stalina 9 pracownia bielizny — sklep. K-2749

MANICURYSTKA zostanie przyjęta. Fryzjer, Sienkiewicza 95. K-2748

FRYZJER męski i manicurzystka, siły pierwszorzędne, zostaną przyjęte, Stalina 82. K-2747

POSZUKUJĘ wychowawczyni

kwalifikowanej do dziecka, ul. Bol. Chrobrego 20 m. 6. K-2745

MASZYNISTKA — BIEGLA, do fabryki państwowej potrzebna. Oferty z życiorysem pod »Rutynowana biuro-liczka« do »Słowa Polskiego«. K-2743

WYTWÓRNA Wyrobów Cukierniczych, Stalina 97 — poszukuje doświadczonych sily biurowej ze zna-jomością księgowości oraz przedstawicieli handlowych. K-2778

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta stomatolog dr. med. E. Mikulicz ze Lwowa, specja-lista w leczeniu chorób dziąseł, lista-ta i jamy ustnej. Walbrzych, ul. Świdwackiego Nr. 4, tel. 38-4. K-2660

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘ-GOWOSCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 106. K-2732

LOKALE

POTRZEBNE czteropokojowe, kaźien-lica, ogródki. Eventualna zemłana na dwupokojowe z dopłatą. Oferty »Jasta« »Słowo Polskie«. K-2635

WILLA dwurodzinna odremontowana lub do remontu potrzebna. Zwrot kosztów remontu i ewentualna zemłana na dwupokojowe. Zgłoszenia: »Słoneczna«, »Słowo Polskie«. K-2624

POKOJ umebowany, możliwe z utrzy-maniem, telefonem, okolicą Wy-stawy poszukuje. Zgłoszenia: Red. »Słowa« pod »4258«. K-2758

RÓŻNE

TRANSPORT samochodowy — Trasa- Ekspres Wrocław, Rynek 15, tel. 26-08. K-2427

TRANSPORTY samochodowe daleko-bieżne i miejscowe wykonuje DPS. Nowowiejska 20/22, tel. 30-32. K-2887

CENNIK OGŁOSZEN

Ogłoszenia w tekście przy szeroko-ści 1 szpalicy do 70 mm — 85 zł za 1 mm, od 71 — 130 mm — 70,— zł za 1 mm, od 131 — 200 mm 58,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 105,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — 135,— zł za 1 mm. Ogłoszenia za »tekstem« do 70 mm 85,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm 45,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — po 70,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 90,— zł za 1 mm. Nekre-tyki: do 70 mm — po 30,— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40,— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55,— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110,— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 130,— zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25,— zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy do 15,— zł za 1 słowo — Zastrzeżenie miejsca w tekście — do 50 mm przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej — większe i dwusłowne — 100% drożej. Za niedzięły i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum — 40 słów. Konto PKO Nr. VIII — 135.

ZYCIE SPORTOWE

Na trasie 2000 kilometrów

rozegra się walka pomiędzy najlepszymi kolarzami Europy

DOZYWOLNI PASAŻER HONOROWY

Dyrekcja tramwajów miejskich w Kopenhadze ofiarowała synowi pocznika Olsena dozwolony bezpłatny bilet na wszystkie linie tramwajowe.

Jakież zasługi położył młody Olsen dla tramwajów kopenhaskich?

Zasług nie ma żadnych, jako że obecnie liczy 10 miesięcy życia, tylko że ujrzał to życie w tramwaju, którym jego matka jechała do kliniki położniczej i... nie zdążyła dojechać. Tramwaj zatrzymano na do przystanku karetki pogotowia, a pasażerowie udzielili matce i dziecku pierwszej pomocy. Dyrekcja tramwajów nazajutrz poinformowała się o stanie zdrowia matki i noworodka, ofiarując mu piękny wózek i dozwolni bilet.

600-LECIE ORDERU PODWIĄZKI

Któż nie słyszał o słynnym angielskim orderze podwiązki, który jest wysokim odznaczeniem, aczkolwiek jego nazwa wywołuje uśmiech na ustach cudzoziemca. Obecnie obchodzone uroczystości w Windsorze 600-lecie tego orderu, ufundowanego przez Edwarda III w 1348 r.

Z powstaniem tego orderu wiąże się anegdota, którą warto przypomnieć. Oto król angielski Edward III podczas balu dworskiego podniósł z ziemi okrągłą podwiązkę, która zgubiła jego partnerka w tańcu hr. Salisbury. Nie chcąc zawstydić pięknej pani, wsunął ją sobie na nogę, oświadczył, iż od tej chwili noszenie jej będzie zaszczytnym, przynajmniej jedynie wyjątkowo zasłużonym obywatelom.

2.000 MOSTÓW ODBUDOWANO

W Z. S. R. W. W. CIĄGU ROKU Budowa nowych i odbudowa zniszczonych przez wojnę mostów — to jeden z odcinków pracy w ZSRR, na który kładzie się wielki nacisk.

W bieżącym roku oddano do użytku 2.000 mostów, w tym 130 wielkich o żelaznej konstrukcji, które uległy zniszczeniu przez Niemców podczas ostatniej wojny.

Poza tym jeszcze w bieżącym roku ma być uruchomiony duży most przez rzekę Irtysz, na trasie Pawłodar — Akmolnińsk.

„PTAKI, KTÓRE PRZYNOSZA DOBRO”

Tak nazywają bociany Holendrów, którzy twierdzą, iż dom, na którym bocian zbuduje gniazdo, będzie miał w tym sezonie wyjątkowe szczęście.

Bociany, jako zwyczajnie wiosny, cieszą się wielką sympatią ludzi nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach, zwłaszcza w Holandii, Danii i w Niemczech. W Anglii natomiast zwisłanką wiosny jest jaskółka.

Tegoroczny Tour de Pologne, bezspornie największa impreza zorganizowana w Polsce po wojnie zgromadziła na obrzeżach, bo 2000 km liczącej trasie, doborową stawkę kolarzy europejskich.

Organizatorzy, prasa „Czytelnik” i Polski Związek Kolarski, położyli w tym roku główny nacisk na wycieczki drużynowe, chociaż zwycięzcy indywidualni będą również odpowiednio honorowani.

3 x 5 Każda drużyna będzie się składać z 5-ciu kolarzy, przy czym każdemu państwowemu Związkowi Kolarskiemu wolno będzie wystawić najwyżej 3 drużyny.

Nie będą dopuszczeni do wycieczki kolarze jadący indywidualnie, co wyrówna szanse drużyn krajowych z zagranicznymi.

Jeśli do zawodów stanie chociaż kilka spośród 15 zaproszonych ekip zagranicznych, będzie to impreza doprawdy gigantyczna, wymagająca nie tylko dużej klasy kolarzy, ale również wielkiej sprężystości organizacji i pomocy, której organizatorzy spodziewają się do społeczeństwa.

Sędziąc z obserwacji biegu Warszawy — Praga — Warszawa, który na ziemi polskiej wypadł doprawdy imponująco pod każdym względem — możemy być o tę współpracę zupełnie spokojni.

Dotychczas zgłosiły się ekipy 4 drużyn słowiańskich: Jugosławia, Czechosłowacja, Rumunia i Węgry.

TRASA WYŚCIGU

Trasa wyścigu, który rozpocznie się 22 czerwca w Warszawie, podzielona została na 11 etapów.

Na każdym z nich będzie gospodarzem jedno z pism „Czytelnika”, które ufunduje lokalne nagrody dla zwycięzców.

Na mecz do Świdnicy

Klub Sportowy „Burza” urządza dla swoich sympatyków wycieczkę samochodem w dniu 30 maja br. do Świdnicy na decydujący mecz z „Polonią”.

Koszty przejazdu w obie strony samochodem ciężarowym z 300, autobusem z 500.

W wycieczce bierze udział Sekcja Motocyklowa Klubu. Zgłoszenia przyjmuje firma Badura, „Nasiona”, Rynek 4.

Pierwszy etap na dystansie 208 km. Warszawa — Olsztyn przebiegnie pod specjalną opieką „Życia Olsztyńskiego”.

Drugim etapem Olsztyn — Gdynia, opiekować się będzie „Dziennik Bałtycki”. Trzecim — który prowadzić będzie z Gdyni przez Gorzów, Skwierzynę do Poznania — „Głos Wolski”, a „Lubuskie Słowo Polskie” ufunduje również nagrodę.

Etap Poznań — Wrocław przebiegać będzie przez teren „Słowa Polskiego”, które ufunduje nagrody dla najlepszego kolarza, jaki przybędzie do Wrocławia.

Poza tym dziennikarze sportowi „Słowa Polskiego” zgłosili do

dispozycji organizatorów piękny puchar. „Dziennik Zachodni”, następnym piśmie „Czytelnika” przeznaczyl nagrodę dla zwycięzcy etapu Wrocław — Bytom.

Trasa 170 km przebiega przez Brzeg — Opole i Strzelce.

Etapami Bytom — Kraków opiekują się „Dziennik Polski”, Kraków — Częstochowa „Życie Częstochowskie”, Częstochowa — Łódź „Dziennik Łódzki” i wreszcie ostatnim etapem Łódź — Warszawa redakcja „Życia Warszawskiego”.

Przypominamy, że lokal wrocławskiego komitetu Tour de Pologne mieści się przy ulicy Krupniczej 13.

Kto będzie sędziował mecze »Polonii«?

Polonia Świdnica zwróciła się do Polskiego Zw. Piłki Nożnej w Warszawie z prośbą, aby wszystkie mecze „Polonii”, rozgrywane o mistrzostwo, sędziowane były przez sędziów piłkarskich pochodzących z innych okęgów.

„Polonia” gotowa jest pokryć wszystkie koszty związane z przyjazdem

tak sędziów głównego, jak i sędziów liniowych.

Ten brak zaufania do arbitrów dolnośląskich, mimo smutnych doświadczeń z finałów ub. roku — jest jednakże dowodem historii panującej w zarządach niemal wszystkich klubów naszego okręgu.

Sport w kilku wierszach

Raid samochodowy, organizowany przez AP Poznań, odbędzie się 29-30 maja na szosach Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Szczegółowych informacji udziela AP Wrocław. Boya-Zełńskiego 76, tel. 25-30.

Sparta przegrała niespodziewanie w mistrzostwach ligi czeskiej z Trnawą 1:3.

O mistrzostwo Śląska walczyć będzie Naprzód Janów, Baildon i Naprzód Lipiny.

Mistrz Wrocławia spotka się w walkach o wejście do Ligi z Pionierem Szczecin, Radomakiem i mistrzem Poznania (Ostr. i lub San).

Reprezentacja piłkarska Zw. Zaw. grać będzie dziś w Bruay z reprezentacją piłkarzy polskich z Francji.

Tenisistę Łodzi zremisował z Radomiem osiągając wynik 3:5.

Akademickie mistrzostwa Polski w szermierce odbyły się przy udziale Łodzi i Gliwic. Nie startowali Warszawa, Kraków i Wrocław. A szkoda.

Na mecz do Świdnicy organizują kibice „Burzy” wycieczkę, która będzie kosztowała zaledwie 500 zł.

Piłkarze „Burzy” wyjeżdżają na tygodniowy wypoczynek do Polonicy, aby nabrać kondycji przed cięż-

kim bojami o mistrzostwo. Dwie drużyny Ligi projektuje utworzyć jedno z poważniejszych pism sportowych, sugerując dopuszczenie dodatkowo drużyn piłkarskich z takich miast, jak Wrocław i Szczecin. Liga ta grałaby w 2-ch grupach po 10 klubów.

Gracovia ma trenera!

Sekcja Piłki Wodnej Gracovii, która w najbliższych dniach spotka się z wrocławskimi AZS-em, pozyskała doskonałego trenera węgierskiego dra Zoltana Halasa, który przez 4 lata trenował mistrza Włoch R. N. Milano.

Dr Halas, który jest czynnym członkiem klubu Vasas w Budapeszcie, będzie trenował waterpolistów krakowskich jako trener amator.

Wrocławski AZS — reprezentant Ziemi Zachodnich w Lidze Waterpolowej, na kontakcie z Gracovią i pośrednio ze znakomitym trenerem — na pewno B. zyska.

Wiśniewski ukarany

Polski Związek Kolarski ukarał doskonałego zawodnika Wiśniewskiego zawieszeniem w prawach zawod-



Kłopoty mieszkaniowe

Któż z nas nie miał, nie ma lub nie będzie miał kłopotów mieszkaniowych? Wydziały mieszkaniowe przepełnione są podaniami o dach nad głową i stoją przed trudnym dylematem: jak zadowolili każdego? W pierwszym rzędzie starają się załatwiać sprawy najpilniejsze. Nie więc dziwnego, że pent w podaniu usiłuje przedstawić swoją sprawę jako najpilniejszą.

A oto garść wyjątków z podań, kierowanych do urzędu mieszkaniowego.

Pent, który chce się żenić, tak motywuje swoją prośbę: „Chciałbym przydziału gwałtownie mieszkania, ponieważ czuję wielki pośog do małżeństwa, żeby się podnieść” ze stopnia upadku. Istotnie do tego jedyna możliwość: uzyskania mieszkania nadającego się do postubienia meł narzeczonej”.

Pent poszukujący większego mieszkania: „Ja i moja żona — razem 8 osób — i dlatego poszukujemy 4 pokojowego mieszkania”.

Pent bez mieszkania: „Siedzę trzy tygodnie na ulicy i oczekam, żeby mieszkanie wypróżniło się. Od pięciu miesięcy spodziewam się dziecka i zapytuję urząd mieszkaniowy, czy tak ma być?”.

Pent ścięziony: „Mam córkę i 2 synów z babką; wszyscy jesteśmy tak ograniczeni, że możemy wstać tylko 2 łożka, co już sprzeciwia się kryminalowi”.

Pent, mający zle mieszkanie: „Mój pokój jest szkodliwy dla zdrowia i jest głęboko niebezpieczny. W tych warunkach życie jest bardzo irytujące”.

Pent grymasny: „W domu, w którym mieszkam, komfort byłby się ku starość. Jak siedzę w nim, jestem związany z niebezpieczeństwem życia. Mam reumatyzm i osterotydogniowe dziecko, a wszystko z wilgoci”.

Jak widzimy, nasze urzędy mieszkaniowe mają twarde orzech do zgryzienia. Nic też dziwnego, że nie śpieszą się zbytnio z wydawaniem przydziałów.

Warszawa nadaje szufr...



CZĘŚĆ II

Po zakończeniu wojny, w Sztokholmie w ambasadzie amerykańskiej odbywa się uroczysty bankiet. Goście z oburzeniem widzą, że wśród zaproszonych znajduje się „zdrajca” — Erick Erickson z rodziny.

Znacze ich! Karin płacze. Astrid Erickson nie może pohamować łez. Oczy Ericksona — ojca wilgotnieją. Hr. Bernard promienieje wielką dobrocią.

„Na zakończenie słowa uznania i podziękowania dla Klarettę Finke, bratanicy nazisty Ottona Finkego. Była ona dzielną pomocniczą naszą na trudnej drodze do zwycięstwa. Po mistrzowsku grała niewdzięczną rolę oficjalnej przyjaciółki króla nafty. Jeździła z nim do Niemiec. Naraziła się. Ulatwiała mu, dzięki stosunkom i wpływom w Gestapo, wykonywanie zadania. Klarettę Ewa Finke to agent czystej wody. Wspomnę też kapitana von Wunscha i bankiera von Stürkera — dwóch Niemców, którzy ściśle współpracowali z Intelligence Service i dostali od Ericksona dokumenty, stwierdzające ich rolę w tej wielkiej grze.

POWIEŚĆ 159)

Jerzego Junoszy-Gzowskiego

W imieniu Intelligence Service wnoszę toast za zdrowie niestrudzonych wyżej wspomnianych ludzi — dotąd nieznanymi agentów — walczących z hitlerowskim totalnym faszyzmem!

Brawa. Oklaski. Etykieta przestała obowiązywać. Wszyscy opuszczają swe miejsca. Otaczają hr. Odottę.

Otaczają Ericksona, panią Astrid, Karin... Gwar rośnie. Gratulacje. Uściski. Okrzyki podziwu i zachwytu. Wyrazy współczucia i ubolewania.

Zbiorowa Canossa... Karin i matka Astrid uśmiechają się przez łzy. Czerwony Erick próbuje przekrzywić przyjaciół.

Ossnowski i Leon stoją na uboczu, otoczeni sporą gromadką znanych hr. Odottę i Ericksona.

Dalej samotna Klarettę Finke. Jest blada. Klarettę widzi, że jej rola jest skończona...

— Karin?
— Ernście!
— Nie jestem wcale Ernestem — George — Jerzy Ossnowski.
— Polak?

Karin jest piękna w tej chwili.
— Tak, kochanie. Nasze dzieci będą polsko — szwedzkie!
Dobrze?
— Dobrze, George!
— Karin Ossnowska — to nawet ładnie brzmi!
— Tak, Jerzy.

Jodłowski spogląda na Klarettę i uśmiecha się.
— Coż mam ci powiedzieć, Klarettę?
— Najlepiej nie, Leo. Sama wiem. Wszystko wiem... Klarettę jest śmiertelnie smutna.
„Moje wyrazy uznania. Nawet major Fleming podkreślił to — wspaniale grała swą trudną rolę kochanki Czerwonego Ericka...”

Zmarszczyła brwi.
— Czy to obelga?...
— Nie. Gratulacje. Wyrazy uznania i współczucia zarazem, Klarettę Finke!

— Nie potrzebuję twojego współczucia! Pójdę własną drogą.
— Dobrze grała rolę wiernej kochanki króla nafty! Ale stara królowa pozostała ta sama. Patrz!

„Erick Erickson całował właśnie Astrid. Obok stała Karin i gładziła ojca po włosach.
Wszyscy troje płakali ze szczęścia.
— Tam da ciebie, Klarettę, nie ma już miejsca. Erickson, Astrid i Karin. Może jeszcze przyłączy się do nich Jerzy Ossnowski.

Klarettę zbliżała jeszcze bardziej.
— Żal mi ciebie, Klarettę. Rzuciłaś mnie. Zdradziłaś własny kraj. Najpierw mnie, później ojczyznę. A teraz?
— A teraz Klarettę jest niepotrzebna — roześmiała się drwiąco, prawda?
— A teraz Klarettę jest niepotrzebna! — powtórzył Jodłowski.

(Dalszy ciąg jutro)